

Sygn. akt V **GC 409/21 upr**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Ryszard Kołodziejski
Protokolant:	st.sekr.sądowy Justyna Kołakowska

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2021 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa G. H.

przeciwko A. S.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej A. S. na rzecz powoda G. H. kwotę 553,50 euro (pięćset pięćdziesiąt trzy euro pięćdziesiąt eurocentów) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 listopada 2020r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 90 euro (dziewięćdziesiąt euro);

III zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 zł (dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt V GC 409/21 upr

UZASADNIENIE

Powód G. H. żądał od pozwanej A. S. zapłaty kwoty 2.877,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.463,52 zł od dnia 7 listopada 2020 r. do dnia zapłaty. Powód wskazał, że wykonał na rzecz pozwanej usługę transportową, ale nie otrzymał zapłaty. Oprócz wynagrodzenia za przewóz w kwocie 2.463,52 zł powód żądał również od pozwanej opłaty za podstawienie auta na załadunek w wysokości równowartości 50 euro (228,85 zł) oraz rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości równowartości 40 euro (184,75 zł).

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Toruniu wydał w dniu 10 marca 2021 roku nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Pozwana A. S. zaskarżyła powyższy nakaz i wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że powód błędnie określił wymagalność roszczenia, gdyż wynagrodzenie za usługę transportową było płatne w terminie 60 dni od doręczenia faktury pozwanej, a nie od jej wystawienia. Ponadto zakwestionowała żądanie zapłaty wynagrodzenia i kary umownej w złotych, zwracając uwagę, iż zlecenie ustalało te kwoty w walucie euro. Ponadto pozwana podniosła zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności, wskazując, że przysługiwała jej względem powoda wierzytelność o zapłatę 150 euro z tytułu kar umownych.

W piśmie procesowym z dnia 18 maja 2021 r. (data stempla pocztowego) powód sprecyzował żądanie pozwu, wskazując, że domaga się od pozwanej zapłaty kwoty 553,50 euro z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 listopada 2020 r. do dnia zapłaty (z tytułu faktury VAT nr (...)); kwoty 50 euro (z tytułu noty obciążeniowej nr (...)) oraz kwoty 40 euro (jako rekompensaty za koszty odzyskiwania należności).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 3 kwietnia 2020 r. pozwana skierowała do powoda zlecenie transportowe numer (...), polegające na przewozie towaru między dwoma miejscowościami we Francji. Fracht określono na 330 euro netto. Następnie pozwana anulowała zlecenie przewozu, a pisemne zlecenie transportowe zmodyfikowała w ten sposób, że fracht zmniejszyła do kwoty 50 euro netto.

Tego samego dnia powód wystawił na rzecz pozwanej notę obciążeniową na kwotę 50 euro, z tytułu opłaty za anulację zlecenia, płatną do dnia 2 czerwca 2020 r.

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: zlecenia transportowe, k. 24-27; nota obciążeniowa, k. 28)

Powód zrealizował na rzecz pozwanej zlecenie transportowe numer (...), polegające na przewozie towarów między W. a Francją. Zgodnie ze zleceniem fracht wynosił 450 euro netto, a termin płatności ustalono na 60 dni od otrzymania faktury i dokumentów. Zgodnie z pkt 8 zlecenia, zleceniobiorca zobowiązany był do niezwłocznego przesłania informacji (mailem, faxem lub telefonicznie) o wszelkich utrudnieniach i problemach. Zleceniobiorca zobowiązany był też doręczyć zleceniodawcy fakturę VAT spiętą wraz z podpisanym w oryginale zleceniem transportowym wraz z prawidłowo wypełnionym listem przewozowym, listem CMR (dwie oryginalne kopie lub oryginalną kopię + kserokopia potwierdzona przez notariusza), oraz innymi dokumentami dotyczącymi transportu w terminie 10 dni od dnia rozładunku. W przypadku przekroczenia terminu doręczenia dokumentów, termin płatności należności z tytułu przewozu wydłużony zostawał o 60 dni, a zleceniodawca miał prawo do naliczenia kary umownej w wysokości 100 euro. W myśl pkt 15 zlecenia zleceniobiorca był zobowiązany do przesłania w ciągu 5 dni kompletu dokumentacji dotyczącej transportu (faktura + dokumenty transportowe + podpisane zlecenie transportowe) na adres email lub fax pozwanej, pod rygorem kary umownej w wysokości 50 euro.

Po wykonaniu usługi powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT nr (...) z dnia 7 września 2020 r. na kwotę 553,50 euro brutto (450 euro netto), płatną do dnia 6 listopada 2020 r.

W dniu 7 września 2020 r. powód wysłał pozwanej ww. fakturę oraz dokumenty przewozowe jako załączniki do wiadomości email. Jednocześnie powód zastrzegł, że prześle oryginały dokumentów pocztą, kiedy tylko dotrą one do jego biura. Wyjaśnił, że kierowcy nie wysyłają oryginałów pocztą, ponieważ czas oczekiwania jest bardzo długi (ponad 3 tygodnie), a zdarzyło się również zaginięcie przesyłki.

Oryginały dokumentów przewozowych doręczono pozwanej przesyłką poleconą priorytetową w dniu 24 września 2020 r. (nadano 23 września 2020 r.).

(okoliczności bezsporne, nadto dowody: zlecenie transportowe, k. 7-8; listy przewozowe, k. 9, 11, 13; faktura, k. 15; mail z 7 września 2020 r., k. 60; potwierdzenie nadania oraz wydruk śledzenia przesyłek, k. 60a-61)

Wobec braku zapłaty przez pozwaną należności wynikającej z powyższej faktury, powód pismem z dnia 4 grudnia 2020 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2.463,52 zł lub 553,50 euro do dnia 11 grudnia 2020 r.

Tego samego dnia powód wystawił na rzecz pozwanej notę obciążeniową nr (...) na kwotę 184,75 zł, tj. równowartości 40 euro z tytułu rekompensaty za koszty odzyskiwania należności z faktury nr (...) – płatną do dnia 7 grudnia 2020 r.

Wezwanie i notę wysłano pozwanej w załączniku do emaila z dnia 4 grudnia 2020 r., a także nadano pocztą tradycyjną w dniu 7 grudnia 2020 r.

W odpowiedzi pracownica pozwanej M. J. napisała: „przepraszamy najmocniej za opóźnienie w płatności. Prowadzimy rozmowy z naszymi klientami, żeby udroźnić nasze płatności. Prosimy o jeszcze chwilę cierpliwości, zobowiązania zostaną uregulowane”.

(dowody: wezwanie do zapłaty, k. 16; nota obciążeniowa, k. 17; korespondencja mailowa, k. 21; potwierdzenie nadania, k. 22)

Pismem z dnia 5 stycznia 2021 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 2.463,52 zł lub 553,50 euro wraz z odsetkami ustawowymi oraz kwoty 184,75 zł, tj. 40 euro – do dnia 12 stycznia 2021 r. Jednocześnie powód złożył pozwanej propozycję ugody. Pisma nadano pocztą tradycyjną w dniu 8 stycznia 2021 r.

(dowody: wezwanie przedsądowe, k. 18; zaproszenie do mediacji, k. 19; potwierdzenia nadania, k. 23)

W dniu 22 marca 2021 roku pozwana wystawiła powodowi notę obciążeniową nr 00002/03/2021/ (...) za naruszenie pkt 8 zlecenia transportowego numer (...) na kwotę 100 euro. Tego samego dnia pozwana wystawiła powodowi notę obciążeniową nr 00003/03/2021/ (...) za naruszenie pkt 15 zlecenia transportowego numer (...) na kwotę 50 euro. Termin płatności not określono na dzień 3 kwietnia 2021 r.

W pismach z dnia 1 kwietnia 2021 r. pozwana wezwała powoda do zapłaty należności wynikających z not obciążeniowych w terminie do 3 kwietnia 2021 r. Pisma te doręczono powodowi w dniu 6 kwietnia 2021 r.

(dowody: noty obciążeniowe, k. 41-42; wezwania do zapłaty, k. 43-44; dokumentacja (...), k. 45-46)

W piśmie datowanym na dzień 6 kwietnia 2021 r. pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu wzajemnych wierzytelności, tj. wierzytelności powoda na kwotę 553,50 euro oraz własnej wierzytelności na kwotę 150 euro. Wskazała, że do zapłaty na dobro powoda pozostaje kwota 403,50 euro. Pismo nadano do powoda w dniu 9 kwietnia 2021 r., a odebrał on je w dniu 13 kwietnia 2021 r.

(dowody: oświadczenie o potrąceniu, k. 47; wydruk śledzenia przesyłek, k. 48)

W odpowiedzi na wezwania i noty obciążeniowe powód poinformował w piśmie z dnia 7 kwietnia 2021 r., że nie wyraża zgody na obciążenie go jakimikolwiek kwotami.

W piśmie z dnia 14 kwietnia 2021 r. powód poinformował, że nie wyraża zgody na wzajemne potrącenia.

(dowody: pismo z dnia 7 kwietnia 2021 r. wraz z załącznikami, k. 61a-63; email, k. 64; potwierdzenia nadania i odbioru, k. 65; pismo z dnia 14 kwietnia 2021 r. z załącznikiem, k. 66-67; potwierdzenia nadania i odbioru, k. 68)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony postępowania. Prawdziwość i autentyczność dowodów z dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu, a ponadto żadna ze stron nie zakwestionowała autentyczności powyższych dokumentów.

W niniejszej sprawie bezsporne pozostawało wykonanie przez powoda na rzecz pozwanej usług transportowych określonych w zleceniu numer (...), po wykonaniu którego powód wystawił fakturę VAT numer (...). Nie było również sporu co do żądania przez powoda zapłaty należności z tytułu anulowanego przez pozwaną zlecenia transportowego oraz rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. Po sprecyzowaniu przez powoda, że żąda zapłaty w euro, a nie w złotych, nie było również sporu wokół kwestii waluty zobowiązania. Pozwana twierdziła jednak, że powód błędnie określił datę wymagalności roszczenia o wynagrodzenie za przewóz, bowiem sześćdziesięciodniowy termin płatności należało liczyć od dnia otrzymania przez nią faktury i dokumentów. Ponadto podniosła zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności co do kwoty 150 euro, wskazując, że nałożyła na powoda kary umowne w tej wysokości.

W ocenie Sądu niniejsze powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Nie ulega wątpliwości, iż strony łączyła umowa przewozu międzynarodowego w rozumieniu art. 1 konwencji z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR; Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238 z późn. zm.), na podstawie której powód zobowiązał się przewieźć towary na zlecenie pozwanej, zaś miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu oraz miejsce przewidziane dla jej dostawy, znajdowały się w dwóch różnych krajach, będących stronami konwencji. W myśl art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Pozwana przyznała, iż zleciła powodowi usługę transportową, a nie zaprzeczyła, że powód wykonał zlecenie – w świetle całokształtu materiału dowodowego Sąd uznał ten fakt za przyznany (art. 230 k.p.c.). Ponadto należy zwrócić uwagę, że powód dołączył do pozwu listy przewozowe ze stosownymi podpisami, poświadczające wykonanie przewozu.

Należało jednak rozważyć podnoszone przez pozwaną zarzuty. W pierwszej kolejności trzeba podkreślić, że niezasadne okazało się twierdzenie pozwanej, jakoby powód nieprawidłowo określił termin wymagalności roszczenia o wynagrodzenie. Wypada przyznać, że zgodnie ze zleceniem transportowym termin płatności miał wynosić 60 dni od otrzymania faktury i dokumentów. Powód natomiast wystawił fakturę z sześćdziesięciodniowym terminem zapłaty liczoną od daty wystawienia faktury, co miało miejsce w dniu 7 września 2020 r. Pozwana przemilczała jednak, że jeszcze tego samego dnia powód doręczył jej mailem fakturę i dokumenty przewozowe. Tak więc termin zapłaty określony w fakturze pozostawał zgodny z umową stron.

Przechodząc do dalszych rozważań, należało poddać ocenie podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia. W pierwszej kolejności Sąd winien był jednak uznać dopuszczalność zarzutu potrącenia na płaszczyźnie procesowej. Dopiero po pozytywnym przesądzeniu tej kwestii należało przejść do rozważenia skuteczności zarzutu na płaszczyźnie materialnoprawnej. Odnosząc się zatem do zagadnień proceduralnych, trzeba odnotować, że podniesiony przez pozwaną zarzut potrącenia był dopuszczalny w świetle przepisów art. 203¹ § 1-3 k.p.c. i 505⁴ § 2 k.p.c., ponieważ podstawą zarzutu była wierzytelność pozwanej z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda (umowa przewozu z dnia 4 września 2020 r.), zarzut został podniesiony w piśmie procesowym przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy (w sprzeciwie od nakazu zapłaty), a roszczenie pozwanej nadawało się do rozpoznania w postępowaniu uproszczonym.

Przechodząc na płaszczyznę prawa materialnego, zgodnie z art. 498 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Potrącenie może być zatem skutecznie dokonane, jeżeli łącznie spełnione są następujące przesłanki: wierzytelności istnieją i są wzajemne i jednorodnjawowe; wierzytelność przedstawiana do potrącenia (aktywna) jest wymagalna; wierzytelność potrącana (pasywna) jest zaskarżalna. Ziszczenie się omówionych wyżej przesłanek ma ten skutek, że wierzyciel uzyskuje możliwość potrącenia (powstaje stan potrącalności). Może je zrealizować przez złożenie oświadczenia woli o charakterze prawokształtującym (tak: art. 498 k.c. red. Osajda 2017, wyd. 16/R. Morek [w:] Kodeks cywilny. Komentarz red. dr hab. Konrad Osajda).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należało przede wszystkim ustalić, czy istniały wierzytelności pozwanej, które przedstawiła do potrącenia. Jeśli chodzi o roszczenie o zapłatę 50 euro z tytułu kary umownej za naruszenie pkt 15 zlecenia, to było ono oczywiście niezasadne. Pozwana miała prawo nałożyć karę umowną w przypadku nieprzesłania jej kompletu dokumentacji dotyczącej transportu (mailem lub faxem) w ciągu 5 dni. Tymczasem powód przedłożył wydruk maila z dnia 7 września 2020 r., z którego wynikało, że już w dniu wykonania przewozu przesłał pozwanej komplet dokumentów. Powód przesłał wiadomość na inny adres poczty elektronicznej niż wskazany w zleceniu, ale niewątpliwie taki, którym posługiwała się pozwana (por. k. 60 i 21). Sama omyłka w zakresie adresu mailowego nie uzasadniała z pewnością nałożenia kary umownej, skoro komplet dokumentów dotarł do pozwanej w terminie wskazanym w pkt 15 zlecenia. Zdaniem Sądu zatem pozwanej nie przysługiwała wierzytelność o zapłatę 50 euro, a zarzut potrącenia w tym zakresie nie zasługiwał na uwzględnienie.

Jeśli chodzi o karę umowną w kwocie 100 euro, to pozwana nałożyła ją z uwagi na rzekome naruszenie pkt 8 zlecenia. W odpowiedzi na sprzeciw wskazała, że powód przekroczył dziesięciodniowy termin na doręczenie oryginałów dokumentów. Wypada zgodzić się, że w zleceniu zobowiązano powoda do doręczenia oryginałów dokumentów w terminie 10 dni, a przekroczenie tego terminu obwarowano zastrzeżeniem kary umownej w kwocie 100 euro. Należy jednak zwrócić uwagę na pierwsze zdanie omawianej jednostki redakcyjnej zlecenia. Wskazano tam, że zleceniobiorca jest zobowiązany do niezwłocznego przesłania informacji (mailem, faxem lub telefonicznie) o wszelkich utrudnieniach i problemach. Trzeba więc zauważyć, że we wspomnianym już mailu z dnia 7 września 2020 r. (tj. z dnia rozładunku), powód zasygnalizował pozwanej, iż przesłanie oryginałów dokumentów może się nieco opóźnić. Jednocześnie logicznie wyjaśnił, że w trosce o bezpieczeństwo przesyłki nie pozwala kierowcom na przesyłanie dokumentacji przewozowej z zagranicy pocztą. Powód zadeklarował, że prześle pozwanej oryginalną dokumentację, jak tylko dotrze ona do jego biura. Wskazać więc należy, że powód zadośćuczynił obowiązkowi określonymu w zdaniu pierwszym pkt 8 zlecenia. Wskazane przez niego utrudnienia zasługiwały na uwzględnienie. W ocenie Sądu zatem pozwana nie miała prawa obciążać powoda karą umowną, o której mowa w dalszej części jednostki redakcyjnej. Przy wykładni tego postanowienia umownego należało bowiem uwzględnić jego całościowe brzmienie. Wypada też zauważyć, że powód w istocie działał w interesie pozwanej, chcąc zapewnić, iż dokumentacja bezpiecznie do niej dotrze. Nie można też pominąć faktu, że pozwana już od dnia rozładunku dysponowała przesłanymi jej fotokopiami dokumentów. Pozwana nie odpowiedziała na maila z dnia 7 września 2020 r., co wskazuje, że uznała słuszność zastrzeżeń powoda i zgodziła się na modyfikację terminu do przesłania oryginałów dokumentów (por. art. 68¹ § 1 k.c.).

Na marginesie wypada podkreślić, że powód dotrzymał swojej deklaracji zawartej w mailu z dnia 7 września 2020 r. i w dniu 23 września 2020 r. (a więc tylko 6 dni po upływie dziesięciodniowego terminu od rozładunku) przesłał pozwanej oryginalną dokumentację przesyłką priorytetową. Warto też zauważyć, że w mailu z dnia 7 grudnia 2020 r. pracownica pozwanej nie zgłaszała powodowi wzajemnych wierzycielności, lecz deklarowała uregulowanie zobowiązania w całości. Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że pozwana nie miała podstaw do nałożenia na powoda kary umownej w kwocie 100 euro. Stąd – wobec nieistnienia wierzycielności nadających się do skompensowania – zarzut potrącenia podniesiony przez pozwaną okazał się niezasadny. Wynagrodzenie z tytułu umowy przewozu należało się więc w pełnej wysokości (553,50 euro).

Jeśli chodzi o pozostałe elementy powództwa, to wypada zauważyć, że sama pozwana po anulowaniu zlecenia z dnia 3 kwietnia 2020 r. wystawiła nowe zlecenie na kwotę 50 euro. Powód zasadnie zatem wystawił notę obciążeniową w tej wysokości – tytułem opłaty za anulowane zlecenie. Pozwana, poza ogólnym żądaniem oddalenia powództwa, nie kwestionowała tego żądania.

Podobnie pozwana nie podnosiła skonkretyzowanych zarzutów wobec roszczenia o zapłatę 40 euro tytułem rekompensaty za koszty odzyskiwania należności. W sprawie nie ulegało wątpliwości, iż strony zawarły transakcję handlową w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz.U.2020.935.j.t. ze zm.). Stosownie do art. 7 ust. 1 ustawy – z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny – wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie; 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. W niniejszej sprawie bezspornym było, że powód dokonał prawidłowego przewozu towarów, lecz nie otrzymał zapłaty w terminie umownym (który odpowiadał terminowi wskazanemu na fakturze VAT). Jeśli chodzi o roszczenie w zakresie rekompensaty za koszty odzyskiwania należności, to powód wywodził je z art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, zgodnie z którym wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, rekompensata za koszty odzyskiwania należności, stanowiąca równowartość kwoty 40 euro – gdy wartość świadczenia pieniężnego nie przekracza 5000 złotych. Zdaniem Sądu powództwo w tym zakresie również zasługiwało na uwzględnienie. Fakt,

że powód w niniejszej sprawie nie domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych nie wpływał na samo istnienie takiego uprawnienia.

Podsumowując, Sąd w pkt I i II sentencji wyroku, działając na podstawie art. 774 k.c. oraz art. 10 ust. 1 pkt 1 ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych, zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 553,50 euro z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 listopada 2020 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 90 euro bez odsetek. O odsetkach orzeczono w oparciu o art. 481 § 1 i 2 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin spełnienia świadczenia przez pozwaną wynikał z faktury VAT i przypadał na 6 listopada 2020 r. Odsetki należało zasądzić od dnia kolejnego.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III sentencji na mocy art. 98 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd zasądził od pozwanej, jako przegrywającej sprawę w całości, kwotę 200 zł, tj. zwrot opłaty od pozwu.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej;
3. Z wpływem lub za 21 dni.

T., 31.08.2021 r.